



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Zapis stenograficzny
(560)

65. posiedzenie
Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia
w dniu 9 grudnia 2002 r.

V kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy o waloryzacji emerytur i rent w 2003 r. oraz o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.
2. Sprawy różne.

(Początek posiedzenia o godzinie 14 minut 06)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Marek Balicki)

Przewodniczący Marek Balicki:

Otwieram posiedzenie Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia.

Witam panie i panów senatorów, witam przedstawicieli rządu na czele z panem ministrem Paterem, witam przedstawicieli ZUS i innych gości, a także przedstawicieli Biura Legislacyjnego Senatu.

W projekcie porządku obrad dzisiejszego posiedzenia znajdują się dwa punkty: pierwszy to rozpatrzenie ustawy o waloryzacji emerytur i rent w 2003 r. – druk senacki nr 298, a drugi to sprawy różne.

Czy ktoś z państwa, pań i panów, senatorów chciałby wnieść uwagi do porządku obrad? Nie widzę zgłoszeń.

Zatem porządek obrad został przyjęty i możemy przystąpić do rozpatrzenia punktu pierwszego, a to jest ustawa o waloryzacji emerytur i rent w 2003 r.

Przypomnę, że ustawa ta była wynikiem inicjatywy legislacyjnej rządu, dlatego w pierwszej kolejności prosiłbym pana ministra Patera o krótkie omówienie celów i przedstawienie stosunku do ustawy w wersji uchwalonej przez Sejm, następnie poproszę Biuro Legislacyjne o opinię, później będą pytania pań i panów senatorów oraz dyskusja i składanie wniosków.

Proszę bardzo, Panie Ministrze.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej
Krzysztof Pater:**

Dzień dobry państwu.

Postaram się bardzo krótko przedstawić istotę omawianej dzisiaj ustawy. Ustawa ta została uchwalona przez Sejm przy 4 głosach sprzeciwu, nikt się nie wstrzymał od głosowania, przy zgodnym poparciu wszystkich ugrupowań i przy braku jakichkolwiek wniosków mniejszości czy wniosków zgłaszanych w drugim czytaniu.

Rząd skierował praktycznie równocześnie, bo zostały one przyjęte na tym samym posiedzeniu Rady Ministrów, a fizycznie kierowane były do Sejmu niejako dzień po dniu, dwa projekty ustaw dotyczących waloryzacji emerytur i rent: ustawy omawianej dzisiaj, dotyczącej waloryzacji w roku 2003, oraz ustawy zawartej w druku sejmowym nr 1161, której pierwsze czytanie odbędzie się w komisji najprawdopodobniej w przyszłym tygodniu, określającej systemowo proponowany nowy mechanizm waloryzacji. W tym sensie, niezależnie od przepisów incydentalnych na rok 2003, jest kon-

kretna propozycja rozwiązania docelowego, które będzie zmieniało, mamy taką nadzieję, istniejący obecnie mechanizm waloryzacji oparty o prognozowane wskaźniki. Przypomnę, że aktualny mechanizm waloryzacji określa tylko, o ile powinna z roku na rok wzrosnąć przeciętna emerytura i renta, co oznacza, że w tej przeciętnej mieszczą się, czy też można dodać do niej także konsekwencje naturalnej wymiany portfeli: wiadomo że osoby, które otrzymują świadczenia w chwili obecnej, najczęściej mają te świadczenia wyższe niż osoby, które je otrzymywały od lat i zmarły. Ponadto mamy do czynienia z tak zwanymi skutkami przechodzącymi. Aby zobrazować ten element skutków przechodzących powiem tak: w roku 2001 od 1 czerwca emerytury i renty wzrosły o ponad 12 %. Praktycznie oznaczało to, że przez pięć miesięcy 2001 r. wypłacano emerytury i renty na pewnym określonym poziomie, ale przez siedem kolejnych miesięcy tego roku wypłacano je już na poziomie wyższym o ponad 12%. Ponieważ w roku 2002 przez wszystkie dwanaście miesięcy by wypłacano emerytury na wyższym poziomie, więc, jeżeli porównamy średnią, to już na skutek tego czysto statystycznego zabiegu w roku 2002 przeciętna emerytura czy renta wzrasta o 4,9%.

Oczywiście dla emerytów i rencistów jest to zupełnie niezrozumiałe i trudno się dziwić, bo ich interesuje indywidualny wzrost emerytury i renty. Ustawa, którą dzisiaj omawiamy, zmierza do wprowadzenia zasady indywidualnego wskaźnika. A więc każdy emeryt i każdy rencista będzie wiedział, o ile konkretnie wzrasta jego emerytura czy renta. Tu znalazła się propozycja 3,7% – za chwilę powiem, skąd się to wzięło.

Poza tym, zgodnie zresztą z deklaracjami wyborczymi koalicji SLD – Unia Pracy o przyspieszeniu terminu waloryzacji, ustawa jest już praktycznie realizacją tej zapowiedzi, zmierzającą do wprowadzenia waloryzacji od 1 marca.

Skąd się wziął ten wskaźnik 3,7%? Otóż w czasie letnich negocjacji w ramach komisji trójstronnej na temat wskaźnika wzrostu wynagrodzeń w sferze budżetowej jako element negocjacyjny dołączono jeszcze wskaźnik wzrostu emerytur i rent. W trakcie dyskusji zapisano wskaźnik wzrostu wynagrodzeń w budżetówce i zapisano oczywiście również wskaźnik wzrostu emerytur i rent wraz z datą 1 marca. Stało się to uchwałą Komisji Trójstronnej 24 lipca bieżącego roku. Później dwa zespoły Komisji Trójstronnej – a myślę, że w najbliższych dniach także i cała Komisja Trójstronna – potwierdziły istotę tej drugiej regulacji, czyli już systemowego rozwiązania, określającego nowe zasady waloryzacji. W efekcie powinno to doprowadzić do zastosowania jasnych, zrozumiałych rozwiązań, a wskaźnik 3,7% w przyszłym roku jest rozwiązaniem znacznie przewyższającym w chwili obecnej określone ustawowo minimum. Dlatego że, gdybyśmy przeliczyli skalę przyszłorocznej waloryzacji na datę 1 marca, bo teraz w ustawie jest mowa o 1 czerwca, i wzięli pod uwagę ustawowe minimum, czyli prognozowaną inflację na rok 2003 plus 20% prognozowanego realnego wzrostu płac, to w takiej sytuacji można powiedzieć, że emerytury i renty od 1 marca powinny wzrosnąć o 2,8%. Wtedy mielibyśmy wyczerpaną w pełni normę ustawową obecnie obowiązującą.

Propozycja wzrostu 3,7%, to o 0,9% więcej, ale to jest praktycznie ponad 900 milionów zł więcej, jeśli chodzi o wydatki budżetowe. Myślę, że świadomość, iż to jest znacznie więcej niż ustawowe minimum, oraz świadomość tego, jaki jest stan finansów publicznych, powodowała, że wszystkie partie i rządzące, i opozycyjne, przyjęły ją jako rozwiązanie dobre, a równocześnie nie następowały jakieś próby przeliczowania się poprzez zgłaszanie wniosków na zupełnie nierealnym poziomie. Środki

budżetowe na realizację waloryzacji zostały zapewnione w uchwalonej przez Sejm ustawie budżetowej.

To tyle tytułem wprowadzenia. Dziękuję.

Przewodniczący Marek Balicki:

Dziękuję bardzo panu ministrowi.

Teraz prosiłbym panią mecenas Langner o przedstawienie opinii Biura Legislacyjnego.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Bożena Langner:**

Dziękuję bardzo.

Nie wnoszę żadnych zastrzeżeń do ustawy.

Przewodniczący Marek Balicki:

Dziękuję.

Czy ktoś z pań i panów senatorów chciałby zadać panu ministrowi pytanie?

Pan senator Cieślak, proszę.

Senator Jerzy Cieślak:

Panie Ministrze, jeżeli pan minister dysponuje taką informacją, to poprosiłbym o scharakteryzowanie relacji świadczeń emerytalno-rentowych wypłacanych przez ZUS w stosunku do świadczeń wypłacanych przez KRUS. Jak te relacje się kształtują?

Przewodniczący Marek Balicki:

Czy są jeszcze jakieś pytania?

Jeśli nie, to prosiłbym pana ministra o odpowiedź. Proszę bardzo.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej
Krzysztof Pater:**

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Jesteśmy... Szukamy w różnych notatkach. Może od razu wspólnymi siłami, czyli z Ministerstwem Finansów odpowiemy...

Przewodniczący Marek Balicki:

Proszę bardzo.

**Główny Specjalista w Departamencie Budżetu Państwa
w Ministerstwie Finansów Grażyna Widźgowska:**

Jeśli chodzi o wydatki na emerytury i renty ujęte w budżecie państwa na 2003 r., to kształtują się one następująco: emerytury i renty wypłacane przez ZUS – kwota

91 miliardów 501 milionów zł, emerytury i renty wypłacane przez KRUS – kwota 13 miliardów 267 milionów 600 tysięcy zł, emerytury i renty wypłacane przez służby mundurowe – jest to kwota 8 miliardów 14 milionów 100 tysięcy zł. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Marek Balicki:

Czy pan senator Cieślak uzyskał wszystkie informacje?

Senator Jerzy Cieślak:

Nie, nie otrzymałem. To są liczby bezwzględne, charakteryzujące wydatki, a mnie chodziło o relacje średnich świadczeń emerytalno-rentowych pochodzących z tych dwóch źródeł. Ja rozumiem, że wykraczam poza materię ustawy, ale myślę, że to istotna informacja.

Przewodniczący Marek Balicki:

Przeciętna emerytura i renta z ZUS i z KRUS.
Proszę.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej
Krzysztof Pater:**

Przeciętna zusowska wysokość świadczenia, czyli emerytura i renta, to jest 1 tysiąc 11 zł, a przeciętna krusowska – jeszcze sekundkę, w statystyce sprawdzamy – 699 zł 03 gr, a z funduszu emerytalno-rentowego – 590 zł. Czyli od 1 tysiąca 11 zł do 590 zł.

Przewodniczący Marek Balicki:

Dziękuję bardzo.
Jeśli nie ma pytań, proszę o zabieranie głosu w dyskusji i zgłaszanie wniosków.
Pani senator Sienkiewicz już nie patrzy na mnie.
Pan senator Pawłowski. Proszę bardzo.

Senator Wojciech Pawłowski:

Sądzę, że ta podwyżka rent i emerytur spełnia oczekiwania i spełnia obietnice wyborcze koalicji SLD – UP. Uważam, że należy przyjąć ustawę bez poprawek. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Marek Balicki:

Dziękuję bardzo panu senatorowi.
Czy są jakieś inne wnioski?
Jeśli nie ma innych wniosków ani chętnych do dyskusji, możemy przystąpić do głosowania.

Tak więc mamy jeden wniosek złożony w toku dyskusji przez pana senatora Pawłowskiego – o przyjęcie ustawy bez poprawek.

Przystępujemy do głosowania.

Kto jest za przyjęciem wniosku senatora Pawłowskiego, proszę o podniesienie ręki. (9)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał od głosu? (0)

Stwierdzam, że było 9 głosów za, a więc komisja jednomyślnie przyjęła wniosek.

W związku z tym pozostaje nam wyznaczenie senatora sprawozdawcy. Pan senator Cieślak zgłasza chęć. Czy jest zgoda? Widzę, że tak, zatem pan senator Cieślak jest sprawozdawcą.

Pan senator Cieślak prosił jeszcze o udzielenie głosu. Proszę.

Senator Jerzy Cieślak:

No, nie mogę sobie odmówić satysfakcji po ostatnich wydarzeniach, zarówno na posiedzeniach komisji, jak i na plenarnych posiedzeniach Senatu, z tego, że mamy do czynienia z jedną z nielicznych ustaw, do których Biuro Legislacyjne Senatu nie zgłasza zastrzeżeń legislacyjnych. Życzymy sobie, żeby stało się to obyczajem obydwu izb parlamentu, bo ostatnio jest to zjawisko za rzadkie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Marek Balicki:

Dziękuję.

Pan senator Religa chciałby się zapisać do głosu? Nie.

Dziękuję bardzo.

W ten sposób został wyczerpany punkt pierwszy. Dziękuję panu ministrowi, przedstawicielom Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej, Ministerstwa Finansów oraz ZUS.

Przechodzimy teraz do punktu drugiego – sprawy różne.

Czy ktoś z państwa, pań i panów, senatorów chciałby zabrać głos? Jeśli nie, to przedstawię krótko informację na temat najbliższych posiedzeń.

W tej chwili mamy cztery ustawy, bądź uchwały, które czekają na rozpatrzenie. Czekają na rozpatrzenie poprawki z ostatniego posiedzenia Senatu do ustawy o równym statusie kobiet i mężczyzn oraz ustawa o małoletnich ofiarach wojny. Ponieważ obie ustawy będą rozpatrywane także przez Komisję Ustawodawstwa i Praworządności, wspólnie je będziemy rozpatrywać, chcemy ustalić na wtorek w następnym tygodniu termin wspólnego posiedzenia, a jeszcze w tym tygodniu chcemy rozpatrzyć dwie ustawy: jedną z tych, o których mówił pan minister, a drugą – o zmianie ustawy o zatrudnianiu i rehabilitacji osób niepełnosprawnych. Te dwie ustawy spróbujemy rozpatrzyć w piątek, ponieważ są one skierowane w dniu dzisiejszym przez marszałka do rozpatrzenia na następnym posiedzeniu Senatu. W poniedziałek nie będziemy zwoływać posiedzenia, bo to bardzo dezorganizuje pracę w biurach senatorskich, a we wtorek przed posiedzeniem Senatu byłoby za późno, więc zrobimy to w piątek, ustalamy termin na piątek – przewidywana godzina to 9.00 – w miejsce tego zawiadomienia, które już otrzymaliśmy. No, chyba że to by się przesunęło, gdyby było w piątek rano głosowanie, bo posiedzenie Senatu może przeciągnąć się aż do piątku. W każdym razie w piątek te dwie

pilne ustawy, a dwie wspólne z Komisją Ustawodawstwa i Praworządności we wtorek, bo nie ma tam takiego pośpiechu jak w przypadku tych pierwszych.

Pan senator Pawłowski, proszę.

Senator Wojciech Pawłowski:

Panie Przewodniczący, proponowałbym... Bo de facto siedzimy aż do piątku i nie zostanie ani jednego dnia na pracę w biurze. Jeżeli byłaby możliwość, to proponowałbym rozważyć, czy by nie przyspieszyć. Nasze opinie do ustaw chyba jednak nie będą wymagały dodatkowego posiedzenia komisji, tak przewiduję. Jeśliby natomiast w środę czy w czwartek była możliwość spotkania, a będą na pewno przerwy z powodu wniesienia poprawek, to proponowałbym, żeby nasza komisja się prędzej zebrała, żeby ten piątek nam został na pracę w biurze chociażby.

Przewodniczący Marek Balicki:

Czy są jeszcze jakieś inne propozycje? To znaczy ten postulat, jeśli chodzi o ten piątek w biurze, co do zasadności jest trudny do dyskusji, ale nie ma innej możliwości, ponieważ to są dwie stosunkowo duże ustawy i nie da się zwołać posiedzenia tak z marszu, bez ustalenia ściśle godziny. Czas ich rozpatrywania może być dłuższy, szczególnie tej dotyczącej osób niepełnosprawnych – wymaga to zaproszenia gości z zewnątrz, jest sporo uwag, ustawy jeszcze do nas nie napłynęły, a były uchwalone w ubiegłym tygodniu na posiedzeniu Sejmu, więc do czwartku możemy nie dać rady. To tylko dlatego. W związku z tym na pewno poniedziałek będzie dniem wolnym, dlatego musimy zrobić to w piątek, a i tak na piątek może się przedłużyć posiedzenie Senatu. Jednak po przyszłym tygodniu zapowiada się kilka tygodni spokojniejszej pracy, więc... No, musimy to jakoś przetrzymać.

Czy są jakieś inne propozycje? Nie.

To ja mam jeszcze prośbę: dwunastego o 9.00, czyli w czwartek, jest zaplanowane okresowe spotkanie marszałka z przewodniczącymi komisji, na którym będą omawiane między innymi plany na przyszły rok, dotyczące konferencji czy też inicjatyw legislacyjnych. Jeśli ktoś z państwa, pań i panów, senatorów miałby jakieś propozycje, to bardzo proszę o złożenie ich do środy, do sekretariatu komisji, wtedy we czwartek mógłbym je przekazać na tym spotkaniu.

W tej chwili są zgłoszone trzy inicjatywy konferencji. Jedna – zaległość z ubiegłego roku – inicjatywa pani senator Sienkiewicz dotycząca seniorów – i to chcielibyśmy zrobić jeszcze przed tym najgorętszym okresem referendalnym. Druga konferencja – pomysł na wzór tej, która odnosiła się do samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej – poświęcona sieci szpitali. Też w taki mniej więcej sposób ją zorganizujemy, bo dużym zainteresowaniem się cieszyła i to byłoby wspólnie z Instytutem Spraw Publicznych. I trzecia konferencja – z inicjatywy pani senator Sienkiewicz – dotycząca przyszłości pielęgniarstwa. Tutaj też jest termin, chodzi o to, żeby przed Dniem Pielęgniarki i Położnej zdążyć. Jak wiemy, są pewne problemy związane z wejścia Polski do Unii, z uprawnieniami do wykonywania tego zawodu w krajach Unii.

To te trzy pomysły są na dzisiaj, jeśli chodzi o konferencje.

Pani senator Krzyżanowska, proszę bardzo.

Senator Olga Krzyżanowska:

Chciałabym zasugerować jeszcze konferencję na temat specjalizacji lekarskich. Mnie się wydaje, że to jest temat, w tej całej zawierusze służby zdrowia, zostawiony jakby na boku. Ciągłe myślimy tylko o dziś, a musimy troszkę pomyśleć o tym, co będzie za dwa i za trzy lata przy tych trudnościach ze specjalizacją, jak to wygląda. Nie wiem, czy mieliby tu rozstrzygać krajowi specjaliści od specjalizacji, a może i zaprosić kogoś, żeby powiedział, jak od dołu na to patrzeć, bo wydaje mi się, że to jest naprawdę poważny problem, który będzie z biegiem czasu niesłuchanie nabrzmiewał.

Przewodniczący Marek Balicki:

Dziękuję bardzo.

Myślę, że możemy zapisać tę propozycję, tylko ja bym to raczej widział w drugiej połowie roku, ponieważ w maju była dość duża konferencja w Sejmie wspólnie organizowana z sejmową Komisją Zdrowia z udziałem przedstawicieli rządu i Ministerstwa Zdrowia, poświęcona kształceniu podyplomowemu lekarzy, więc problem był dotknięty, ale rzeczywiście jest to sprawa, która ciągle stwarza wiele problemów.

(Senator Olga Krzyżanowska: I aktualna, niestety, tak mi się wydaje.)

Pan przewodniczący Cieślak, proszę..

Senator Jerzy Cieślak:

W nawiązaniu do tego, co mówiła pani senator Krzyżanowska, chcę powiedzieć, że prace trwają i jestem zmartwiony, że chyba się trochę opóźniają. Ponaglam telefonicznie Ministerstwo Zdrowia, ponieważ były przekazywane krytyczne uwagi na temat właśnie specjalizacji lekarskich: systemu, zgłaszania, załączników, procedur, miejsc załatwiania tych spraw. Obiecywano mi, że będzie to dość szybko, a ostatnio, przed trzema dniami, że na pewno w grudniu ukażą się nowe przepisy i nowe uproszczone załączniki dla lekarzy podejmujących specjalizację. Sam też zgłaszałem dwa wnioski dotyczące lekarzy samozatrudniających się, którzy mieli zamkniętą drogę do specjalizacji, ponieważ blokowała im to rubryka: zgoda pracodawcy. Nie mogli zgłaszać, bo nie było zgody pracodawcy.

No i jest jeszcze jedna sprawa: lekarze, którzy przeszli przez konkursy na stypendia doktoranckie mają znowu miesiąc później, czy parę tygodni później, startować w konkursach na etaty specjalizacyjne. Wydaje się to zbędne – raz już przeszli przez to gęste sito do doktoratu i drugi raz mają składać te same zaświadczenia, te same papiery, po to, by startować w konkursie specjalizacyjnym. I tutaj jestem zaskoczony, muszę powiedzieć pani senator, bo dowiedziałem się penetrując problem, że to izby lekarskie upierają się przy tych podwójnych postępowaniach w krótkim czasie wobec tych samych ludzi. Nie bardzo rozumiem motywację. Ani Dolnośląska Izba Lekarska, ani Naczelna Rada Lekarska nie były w stanie przedstawić mi racjonalnych argumentów. Opór materii jest w izbach właśnie, w Warszawie, a nie gdzie indziej. Najciekawsze, że izby z terenu postulowały zdjęcie tej blokady, niemnożenie barier, a centrala ma odmienne stanowisko. Ministerstwo dysponuje opinią na piśmie w tej sprawie, właśnie negatywną.

Przewodniczący Marek Balicki:

Dziękuję bardzo. W każdym razie temat został zapisany.

(*Senator Jerzy Cieślak*: Mielibyśmy już nowy materiał do dyskusji, nowe rozporządzenie.)

No właśnie.

Czy są jeszcze jakieś propozycje?

W każdym razie, jeśli ktoś z państwa miałby jakiś pomysł, to bardzo proszę zgłosić go do sekretariatu komisji do środy, wtedy we czwartek będę mógł to przekazać. I w ten sposób wyczerpaliśmy punkt drugi i ostatni.

Zamykam posiedzenie Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia. Dziękuję wszystkim za udział.

(Koniec posiedzenia o godzinie 14 minut 30)

